

Piłkarze Francji wycofali się z Olimpiady

HELSINKI 22.6. (tel. wł.)
DZIENNIK „Hufvudsbladet”, wychodzący w Finlandii w języku szwedzkim, przyniósł w dniu 22 czerwca sensacyjną wiadomość, zatytułowaną: „Francja rezygnuje z gry z Polską”.

W notatce tej, powołując się na swego korespondenta w Paryżu, dziennik podaje, że Francuzi, motywując rezygnację swych piłkarzy z udziału w Igrzyskach Olimpijskich, stwierdzają, że koszt wysłania drużyny (około 1 miliona franków) jest zbyt wysoki jak na możliwości Francuskiego Komitetu Olimpijskiego.

Dziennik „Hufvudsbladet” informuje również, że z turnieju piłkarskiego wycofali się Meksyk, który miał grać w eliminacji z Norwegią.

Jednocześnie prasa fińska informuje, że uległ zmianie plan rozgrywek eliminacyjnych w piąte noznicę. Mecz eliminacyjny odbędzie się w dniach 15 i 16 lipca w miastach prowincjonalnych (Polska miała grać z Francją 15 lipca w Lahti).

Wobec wycofania się Francji piłkarze nasi zakwalifikowali się już do właściwego piłkarskiego turnieju olimpijskiego. (Red.)

Francia-Luksemburg 1:1

W FRANCUSKIEJ miejscowości Sedan odbył się międzynarodowy mecz piłkarzy amatorów Francja - Luksemburg. Była to jedna z ostatnich przedolimpijskich prób piłkarzy obu krajów. Spotkanie po dość słabej grze zakończyło się wynikiem 1:1. Do przerwy prowadziła Francja 1:0.

Piłkarze Węgier gromią Finlandię

HELSINKI 22.6. (tel. wł.)
 Wobec 33.000 widzów odbył się na stadionie olimpijskim w Helsinkach międzynarodowy mecz piłkarski Węgry - Finlandia zakończony wysokim zwycięstwem Węgrów 6:1 (2:0). Sędzia Andersson (Szwecja).

Do meczu tego Węgrzy przystąpili w następującym składzie: Grosits, Buzansky, Palotas, Lantos, Kovacs I, Bozsi, Budai II, Kocsis, Hidegkuti, Puskas, Csibor.

Mecz toczył się w czasie ulewnej deszczu przy stałej przewadze doskonałego zespołu węgierskiego, który od pierwszej minuty zepchnął Finów do rozpaczliwej obrony. Napastnicy finscy rzadko tylko wypadali przedostawali się pod bramkę Grositsa.

Najlepszym na boisku był lewy pomocnik Węgrów Bozsi, który strzelił trzy bramki, jedną z odległości 50 m.

Widzowie - którzy entuzjastycznie oklaskiwali piękny pokaz węgierskiego futbolu, a który przed kilkoma tygodniami widzieli w Helsinkach reprezentację Brazylii (pokonała ona wówczas Finlandię 5:1), stwierdzali w rozmowach, że Węgrzy lepsi są od Brazylijczyków.

Wobec sukcesu Węgrów, niezaprzeczalnie będą czołowym kandydatem do złotego medalu.

Bramki dla Węgrów zdobyli: Bozsi - 3, Puskas, Kocsis i Hidegkuti - po 1. Dla Finlandii jedną bramkę zdobył Lehtovirta.

Pierwsi olimpijczycy przybyli do Helsinek

HELSINKI 22.6. (tel. wł.) W Helsinkach przebywa już pierwsza ekipa olimpijska. Są to Cejlońscy, którzy walczą będą w ramach Igrzysk w pięcioboju, pływarwie i lekkoatletyce.

Kapitanem drużyny jest pięściarz wagi muszej Handungu, który walczył już w turnieju olimpijskim w Londynie.

Do Helsinek przybyła już część olimpijskiej ekipy Australii oraz członkowie jeździeckiej ekipy USA.

Oficjalne otwarcie włoskiej olimpijskiej nastąpi 1 lipca.

29 czerwca grają w Warszawie austriaccy piłkarze

Przyjazd austriackiej drużyny piłkarskiej FAC na kilka spotkań towarzyskich do Polski spodziewany jest 27 bm. Pierwszym przeciwnikiem Austriaków będzie polska kadra olimpijska. Mecz odbędzie się 29 bm. w Warszawie.

Bokszerska grupa olimpijska ustalona

Z obozu bokszerskiego we Wrocławiu zostali wycofani następujący pięściarze: Murawski, Woźniak, Kasperczak, Soczewiński, Kapturski, Biell I, Damp, Drevicz.

Do grupy olimpijskiej, która trenuje pod kierunkiem Złotomir, zostali zaliczeni: Kukier, Stefaniiuk, Drogoz, Antkiewicz, Musiał, Chyehla, Gościński, Grzelik, Krawczyk, Kudłać, Nowara, Czaplinski.

Na obóz znajdują się 4 sekwidzi: Lisowski, Mastowski, Kowalski i Laukedrey, którzy sądzią sparring.

PRZEGLĄD SPORTOWY

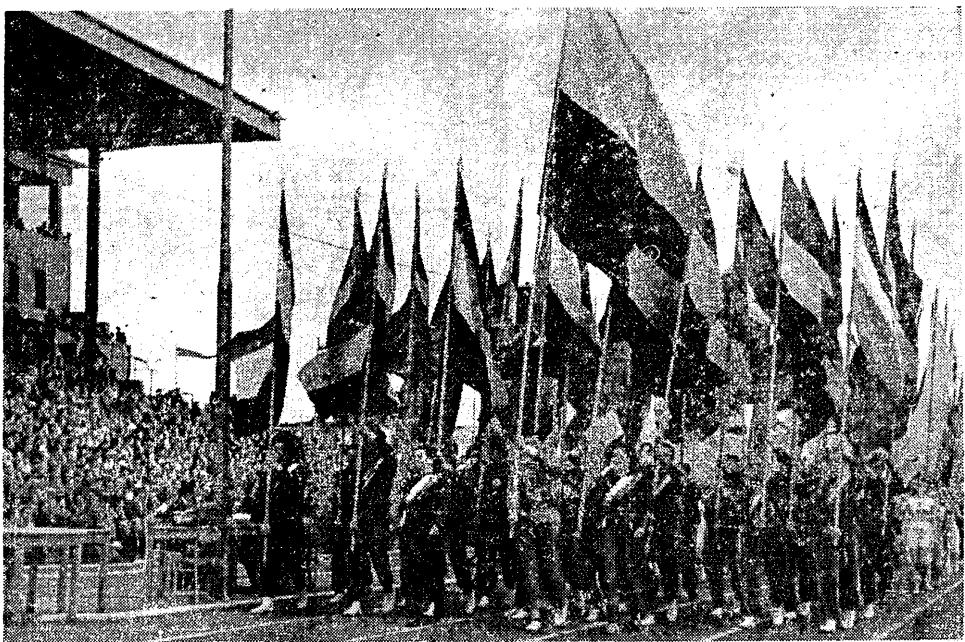
ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok VIII, Nr 52

Warszawa, poniedziałek 23 czerwca 1952 r.

Cena 45 gr

WSPANIAŁY PRZEBIEG ŚWIĘTA KULTURY FIZYCZNEJ sprawdzianem gotowości sportowców do Złotu



Człowo defilady na Stadionie WP, podczas Święta Kultury Fizycznej w Warszawie. F. to E. Franckowiak

Mimo zwycięstwa z Dozsa 2:1 kadra olimpijska nadal bez formy

WROCLAW 22.6. (tel. wł.)

Nasza olimpijska kadra piłkarska wygrała w niedzielę we Wrocławiu z Dozsa 2:1 (0:0). Gdyby nie ostatnie 20 minut spotkania, należałoby powiedzieć, że mecz był nieciekawym, a forma Polaków zdecydowanie nie zadawalająca i nie rokująca sukcesów na przyszłość.

Dobra końcówka zatarta nieco to ogólnie złe wrażenie, ale nie powinna przysłać poważnych braków i słabych stron naszej drużyny ujawniających się w ciągu całego meczu.

Skład naszej drużyny nie odbiegał wiele od tego jaki widzieliśmy przed tygodniem w Warszawie na oficjalnym meczu z Węgrami, ale zmiany miały charakter istotny.

Stefaniszyn zastąpił Szymkowiaka i zdobył sobie sympatie wrocławskiej publiczności wieloma efektywnymi i przystoymi paradami. Bramkarz CWKS grał tym razem cały czas równo i rozumnie, dobrze się ustawił i kiedy trzeba wy-

biegał w pole. W trzech wypadkach Stefaniszyn wykazał niebywały refleks i sprawność.

W obronie brylował Gedlek, stwarzając na swojej stronie trudną do przebycia zapórę. Banisz i zastępujący go po przerwie Glimas wypadli słabiej, ale trzeba przyznać, że mieli trudniejsze zadanie wobec dobrej gry tej części napadu gości.

A przede wszystkim Egrest, Kaszuba, który grał na stoperze zaprezentował się w zasadzie dobrze, potrafił pilnować Deaka i pracowicie kierował grą obrony. Wydał się jednak, że ustępuje on Cebuli i Koryntowi.

W pomocy Mamonia zastąpił Bielik, mając z drugiej strony Suszyckiego. Obaj, w odróżnieniu od gry bocznej pomocników na meczu z Węgrami w Warszawie, pilnowali swoich przeciwników, wychodzili do piłki i nie dopuścili do powstania luk między naszą obroną i atakiem.

Cóż z tego, kiedy podania z pomocy do napadu były najczęściej niecelne i nieprzemysłane. Nad tą słabością trzeba szczególnie popracować, bo sprostawa ona do minimum skuteczność gry tej formacji.

Atak grał w różnych zestawieniach. Najskuteczniejszy wypadł w zestawieniu Alszar, Trampisz, Breiter, Cieślak, Wiśniewski, ale ładnie prowadził akcję tylko w ciągu wspomnianych ostatnich 20 minut. Przed strzelnią i zaraz po zmianie stron, był najsłabszą formacją polskiej drużyny.

Pamiętając o tym, można by wyróżnić Alszera za pracowitość i orientację oraz Wiśniewskiego za stwarzanie niebezpiecznych dla przeciwnika sytuacji. Breiter na łączniku był zupełnie nieprzydatny, natomiast w środku napadu zagrał lepiej. Trampisz mimo strzelenia dwu bramek, które zresztą wykazali mu koleźcy, nie pokazał się szczególnie interesującym. Cieślak zagrał jeden z swych słabszych meczów.

Sobka za 15 min. gry, kiedy zastąpił Wiśniewskiego, trudno ocenić.

Opólnie można powiedzieć, że im dalej do bramkarza poprzez obronę i pomoc do napadu, tym gorzej wypadły poszczególne formacje.

Dozsa przypomina swoim stylem gry krakowską Gwardię, zachowując oczywiście w tym

porównaniu właściwe proporcje. Jest to drużyna oparta na kilku starszych, rutynowanych zawodnikach, która dobrze opanowała technikę i umie ładnie kombinować, ale brak jej energii i tempa w grze, brak zaskakujących strzałów i szybkich, niebezpiecznych akcji.

Taką drużynę ciężko jest pokonać stojąc podobny styl gry po prostu dlatego, że Węgrzy znają swoją sztukę bardzo dobrze, lepiej panują nad piłką. Swoją drogą dozsa to błyskawicznie, nie kombinując, oparte na prostych podaniach i znaniach miejsc. Dopiero wówczas gdy Polacy zaczęli tak grać, i kiedy w ataku dokładność i zrozumienie zbiegły się z szybkością - Węgrzy dwukrotnie skapitulowali.

Na zakończenie warto przypomnieć rady trenera węgierskiego Mandiego, które są w pełni aktualne.

1 uczyć zawodników atakowania przeciwnika w chwili, gdy przejmują piłkę;

2 ówczyć intensywnie łączność z napadem;

3 szkolić napastników w wykończeniu akcji podbramkowych;

4 starać się wypłenić tremę i nerwowość.

ES.
 Przebieg spotkania podajemy na str. 2

Polska wylosowała Belgię w olimpijskim turnieju hokeja na trawie

W Helsinkach odbyło się losowanie olimpijskiego turnieju w hokeju na trawie. Terminarz gier jest następujący:

15 lipca: Polska - Belgia, Finlandia - Anglia i Szwajcaria - Austria.

16 lipca: Niemcy zach. - USA, i Włochy - Francja.

17 lipca: Indie - ze zwycięzcą meczu Szwajcaria - Austria i Polska lub Belgia ze zwycięzcą meczu Finlandia - Anglia.

18 lipca: Holandia - Niemcy zach. lub USA i Pakistan - Włochy lub Francja.

20 lipca: dwa mecze półfinałowe.

22 lipca: o trzecie i czwarte miejsce walczą drużyny, które przegrały w półfinałach.

24 lipca: finał.

BRUKSELA 22.6. (tele. wł.) Reprezentanci Belgii w hokeju na trawie, którzy w dniu 20 lipca spotkali się w turnieju olimpijskim z Polską na boisku wodnym w Helsinkach, zmierzili się ostatnio w meczu międzypaństwowym ze Szwajcarią uzyskując wynik 1:1. Mecz ten stał na wysokim poziomie, a prasa belgijska jednomyślnie stwierdza, że czołowi hokeiści znajdują się w wysokiej formie, a drużyna reprezentacyjna

jest najsilniejszą, jaką kiedykolwiek wystawiła Belgia do turnieju olimpijskiego.

Po meczu ze Szwajcarią, do ekipy olimpijskiej zaliczono następujących zawodników: Bousnane, de Laval, Dubois, Andrele, Gnossen, Goncez, Kueltsuy, Medhenyck, Morlet, Mouton, Roman, Toussaint, van der Statten, van Leer i van Weveveld.

Najlepszymi zawodnikami drużyny belgijskiej są napastnicy de Laval i Toussaint.

Trzeba tu dodać, że o sile drużyny belgijskiej świadczy remis 5:5, jaki w 1948 r. uzyskała ona z Pakistanem, w czasie jego poolimpijskiego turnieju w Europie.

W turnieju olimpijskim w Londynie w 1948 roku, Belgowie znaleźli się w grupie „C”, rozgrywając, wraz z Pakistanem, Danią, Francją i Holandią. W turnieju olimpijskim Belgia przegrała z Pakistanem 1:2 i z Holandią 0:4, a pokonała Francję 2:1 i Danię 3:1.

W tabelce tej grupy wyglądała następująco:

1) Pakistan 8 pkt 3:0, 2) Holandia 6 pkt 11:8, 3) Belgia 4 pkt 6:8, 4) Francja 1 pkt 4:9, 5) Dania 1 pkt 4:17.

Wójcik i CWKS zwycięzcami Wyścigu Dookoła Warmii i Mazur



Wójcik zwycięzca Wyścigu Dookoła Warmii i Mazur prowadzi czołówek. Foto CAF.

OLSZTYN 22.6. (tel. wł.) VII etap Wyścigu Kolarskiego Dookoła Warmii i Mazur na trasie długości 176 km wygrała niespodziewanie Gwardia przed CWKS, a indywidualnie Wrzesiński przed Salyga, Klubińskim, Liszkiewiczem, Węglądą i Kapiakiem.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężył CWKS przed Gwardią, Włókniarzem, Unią i Kolejarem, a indywidualnie Wójcik przed Królakiem, Drajzkowskim, Klubińskim, Wrzesińskim, Węglądą, Nowoczekiem, Waliszewskim, Gabrychem i Bugalskim.

Niespodzianką wyścigu było 10 miejsce młodzieżowego zawodnika warszawskiego Ogniva, Stanisława Bugalskiego, który startował w wyścigu ogólnopolskim po raz pierwszy, zwyciężając wielu doświadczonych kolarzy.

Ostatni, siódmy etap wyścigu odbył się dookoła Olsztyna. Zespołowo, wyścig jest już rozstrzygnięty, bowiem CWKS ma ogromną przewagę nad Gwardią, a zaś z kolei nad Włókniarzem. Cała uwaga skupia się na konkurencji indywidualnej.

Wójcik startuje już jako pewny zwycięzca wyścigu. Tym razem para Królak - Drajzkowski nie może liczyć na wspólny atak na pozycję swego kolegi zresztowanego, bo Królak ma o bandażowaną rękę, widomy znak po wczorajszym wypadku. Ból ręki przeraził go dokoła, ale ambicja Królaka jest ukończona etap i uratowanie drugiej pozycji w ogólnej klasyfikacji wyścigu. Za plecami tej trójki CWKS toczy się jeszcze zacięta walka o czwarte miejsce.

Do ostatniego etapu startuje 62 zawodników i 9 drużyn, bowiem na poprzednim etapie został zdekompletowany zespół Warmii i Mazur. Na wyboistej drodze zaraz po starcie, stawka zawodników dzieli się na kilka części. Po godzinie jazdy wyścig prowadzi grupa złożona z 20 zawodników, CWKS i Gwardia mają w tej grupie po 6 kolarzy.

Po dwóch godzinach jazdy grupa czołowa jedzie w tym samym składzie, chociaż Ulk dwukrotnie pozostaje w tyle, jednak zawsze udołcza do grupy.

PECH KRÓLAKA

Kolarze są już w drodze ponad dwie godziny, kiedy nagle z czołówek odpada Królak. Okazuje się, że przebił dętą w tylnym kole. Drajzkowski dopiero po kilkunastu sekundach spostrzegł brak w grupie Królaka i natychmiast zawrócił w jego kierunku. Po zmianie dętki para Drajzkowski - Królak już po 15 minutach wspaniałego wyścigu połączyła się z grupą czołową.

Do mety pozostało już tylko 60 km. W czołówce obserwujemy jakiś ruch - to Wójcik wyskoczył do przodu, dzieląc grupę czołową na dwie części, ale na wyboistej ulicy Ostrody wszyscy znowu idą razem.

Na 35 km przed metą przebiega dętkę Wójcik. Waliszewski natychmiast zamienia z nim rower, a po zmianie dętki samotnie goni czołówek.

Na 25 km przed Olsztynem Królak ma okazję zrewanżowania się swemu partnerowi bo wzmocnił Drajzkowski przebiega gu-

me. Po usunięciu defektu para ta kontynuuje wyścig, ale pech chciał, że już po kilku kilometrach Drajzkowski po raz drugi ma defekt gumy. Tym razem nie ma już mowy, aby Królak zszedł na Drajzkowskiego, bo sytuacja staje się poważna i Królak musi ratować swoje drugie miejsce w ogólnej klasyfikacji. Królak szybko dogania Waliszewskiego i razem z nim jedzie do mety.

Na stadionie Gwardii wszyscy oczekują z niecierpliwością na kolarzy Pilot wyścigu sygnalizacji przybycie pierwszych zawodników na stadion. Na strojem i krętej drodze leśnej ukazuje się koszulka gwardzisty. Któż to być może? Czyżby Klubiński? Nie, to Salyga, który w tym etapie startuje z opóźnien-

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2



Ogólny Kraków - Górnik Radlin 2:0 (1:0).

TABELA GRUPY B

1. Ogólny Kraków	17:4	22:14
2. Górnik Radlin	14:6	22:9
3. Kolejkarze Pozn.	10:8	29:15
4. CWKS	8:8	13:13
5. Górnik Radlin	7:11	8:11
6. Włókniarz Łódź	1:19	9:30

W grupie B przewidziane było tylko to spotkanie, natomiast mające się odbyć w grupie A w Gdańsku mecz Budowlani Gdańsk - Kolejkarze Warszawa został przelożony na czwartek 10 lipca.

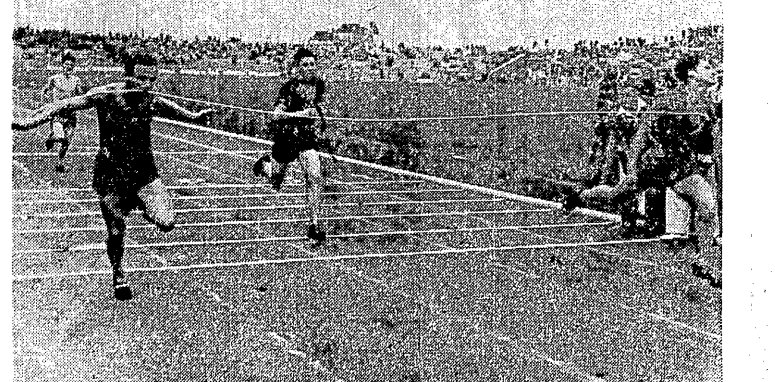
Sobotni mecz o Puchar Złoty rozegrany w Krakowie między Ogniwem Kraków a radlińskim Górnikiem, wyonił wreszcie tak długo oczekiwane mistrzostwo grupy B. Jest nim Ogniw Kraków.

Tak więc, w finałowym spotkaniu o Puchar Złoty, o zaszczytne nagrodę ustanowioną przez ZPF zmierza się 21 lipca na stadionie w Warszawie w ramach Złotego Młodych Przedowników - Budowielnych Polski Ludowej - dwie krakowskie drużyny Ogniw i OWKS.

W trwałych i mistrzowskich pucharowych, obie drużyny, posiadające w swych szeregach młodych, utalentowanych zawodników, walczyły o pierwsze miejsce w tabelach obu grup. Nagrodą dla nich jest dostąpienie zaszczytu walki finałowej w obliczu kilkudziesięciu tysięcy najlepszej polskiej młodzieży.

OWKS to zespół, który dopiero w ub. r. zdobył „ostróg ligowców”, krakowskie Ogniwie to również nie ta sama drużyna, która walczyła o pierwsze miejsce w szeszoletnich rozgrywkach ligowych. W składzie tego zespołu przeszło 50 proc. do nowi, młodzi zawodnicy, którzy dzięki usilnej pracy nad sobą i ambicji, zdobyli dla swego drużyny pierwsze miejsce.

Obecny okres mistrzostek przetrwał obaj finaliści wykorzystali powinni do sumiennego, właściwego przygotowania się do finałowego spotkania.



Jeden z przedbiegów szumetrówki w ramach wieloboju SPO, podczas uroczystości Święta Kultury Fizycznej na Stadionie WP w Warszawie. Foto E. Franckowiak

23.6.52

Złoty Wyścig!!!

Kalendarz Złotowy

PRZEGLĄD SPORTOWEGO

Wspaniały przebieg Święta Kultury Fizycznej

Dokończenie ze str. 1

Po wielkiej grupie młodzieży szkół podstawowych, liczącej ok. 1600 dziewcząt i chłopców, która wykonywała piękny pokaz zespołowej gimnastyki, na boisko wstępują dziewczęta stoletycznych szkół ogólnokształcących.

Burza oklasków wita publiczność następną grupę ćwiczących. Ćwiczenia ze skakankami wykonywane przez 900 dziewcząt z warszawskich szkół zawodowych wyglądały imponująco.

Bezładny pokaz gimnastyki ZS Budowlani oraz ćwiczenia obrazujące pracę robotników budowlanych wzbudziły ogromne zainteresowanie.

Część sportowa Święta KF rozpoczęła się finałem waleboju SPO z udziałem sportowców warszawskich SKS-ów, oraz finałowym biegiem sztafetowym na dyst. 4.600 m. Startowało 7 zespołów liczących po 15 osób. W tym po 5 kobiet. Zwyciężyła sztafeta koła terenowego Kolejarza przed Budowlanymi. W

Pod hasłami Złoty przebiegało Święto KF w całym kraju

POZNAŃ 22.6 (tel. wł.) W dniu Święta Kultury Fizycznej na stadionie I boksowa w woj. poznańskim wyzwoleńców, odbył się sportowy festiwal.

Startujący w Poznaniu zawodnicy LZS-ów odnieśli duży sukces w waleboju SPO. Pierwszym został Rafał Rogoziński (LZS Sułeczek) — 1,72 pkt. przed Ratajczakiem (LZS Wieleń Wielki) — 1,74 pkt. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła Zembka (Stal Poznań) — 1,73 pkt. przed Janaszewską (SKS Wronki).

KRAKÓW 22.6 (tel. wł.) Radnie i uroczyste obchodzili Święto Kultury Fizycznej w Krakowie. Wzięło udział w tym dniu 900 sportowców, w których składzie 90 uczestników, wygrał ponownie zwycięzcy poprzednich eliminacji: Janiszewska (Kolejarz) — wśród kobiet, oraz Kowalczyk (Kolejarz) — wśród mężczyzn. Sztafeta Kolejarza zwyciężyła w biegu ulicznym na dystansie 4 km w czasie 13:24.

Wśród imprez w Nowej Hucie największym zainteresowaniem cieszył się białkowski turniej piłkarski z udziałem reprezentacji 5 klubów z woj. wrocławskiego.

WARSAWA. Uroczyste obchodzono Święto Kultury Fizycznej w Warszawie. Wzięło udział w tym dniu 1.300 sportowców, wśród których znajdowali się reprezentanci woj. warszawskiego, startujący w wyższych kategoriach w waleboju SPO. Liderem okazał się zawodnik sportowca Ludowych Zespołów Sportowych.

GDANSK 22.6 (tel. wł.) W woj. gdańskim w obchodach Święta Kultury Fizycznej wzięło udział około 30 tys. sportowców.

W wysiłku kolarskim na 100 km zwyciężyli Rydzkowski (Kolejarz Tęczyń) w czasie 2:58,15. W sztafecie 4x100 m wygrał drużyna Spółni.

BYDGOSZCZ 22.6 (tel. wł.) W ten dzień woj. bydgoskiego w Święcie Kultury Fizycznej wzięło udział ponad 40 tys. sportowców z całego województwa. Wzięło udział w tym dniu 3 tys. zawodników. Po masowych pokazach gimnastycznych odbyły się liczne imprezy sportowe.

W waleboju SPO zwyciężyli: Hilger (Stal Grudziądz) — 1,72 pkt. Szaracka (Spółnia Grudziądz) — 2,19 pkt. W sztafecie ulicznej na 5 km zwyciężyła Spółnia — 14,4. W waleboju 200 m wygrał Kowalczyk (Kolejarz Bydgoszcz) — 31,42 pkt.

ŁÓDŹ 22.6 (tel. wł.) Centralna impreza w Łodzi odbyła się na stadionie Włókniarzy w obecności 13 tys. widzów. Na uroczystości przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — Faruga. Po defiladzie odbyły się liczne imprezy następcze i zespołowe tańce ludowe w wykonaniu młodzieży szkół. W waleboju 200 m wygrał Kowalczyk (Kolejarz Łódź) — 31,42 pkt. W sztafecie ulicznej na 5 km zwyciężyła Spółnia — 14,4.

WARSAWA 22.6 (tel. wł.) Głównie uroczystości w dniu Święta Kultury Fizycznej w Warszawie.

Wszystkim pokrótce

CZESTOCHOWA 22.6 (tel. wł.). Przez 4 dni czołwka tenistów śląskich walczyła w Częstochowie o mistrzostwo. Do rozgrywek startowało 62 męzczyzn i 21 kobiet.

Do finału gry pojedynczej mężczyźni zakwalifikowali się: Lelis, który pokonał w półfinale Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

W finale gry pojedynczej kobiet znalazła się półfinalistka Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Do finału gry podwójnej mężczyźni zakwalifikowali się: Lelis, który pokonał w półfinale Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Do finału gry podwójnej kobiety znalazła się półfinalistka Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Do finału gry podwójnej mężczyzn znalazła się półfinalistka Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Do finału gry podwójnej kobiet znalazła się półfinalistka Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Do finału gry podwójnej mężczyzn znalazła się półfinalistka Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Do finału gry podwójnej kobiet znalazła się półfinalistka Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Do finału gry podwójnej mężczyzn znalazła się półfinalistka Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Do finału gry podwójnej kobiet znalazła się półfinalistka Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Do finału gry podwójnej mężczyzn znalazła się półfinalistka Buchalcę 6:2, 4:6, oraz Kowalczyk, który pokonał w półfinale Nierostoję 6:3, 6:2, 6:2.

Reprezentanci woj. gdańskiego zwyciężają w mistrzostwach PO Służba Polsce

SZCZECIN 22.6. (tel. wł.) W ramach uroczystości Święta KF w Szczecinie odbyło się oficjalne zakończenie V Ogólnopolskich Mistrzostw Sportowo-Sztafetowych Powszechnej Organizacji „SP”. Do zebranych funkcjonariuszy i Juazeck, reprezentantów młodzieży SP z całej Polski, przemówił komendant główny SP pki. Sław. Następnie wręczono nagrody zwycięzcom zespołom i zawodnikom.

Nagrodę przechodziła Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, za najlepsze wyniki we wszystkich konkurencjach strzeleckich zdobyła reprezentacja woj. gdańskiego. Nagrodę za drugie miejsce w tych konkurencjach ufundowaną przez Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego zdobył zespół woj. zielonogórskiego. Reprezentacja woj. gdańskiego zdobyła ponadto nagrody przewodniczącego ZG ZMP oraz komendanta głównego Organizacji SP. Nagrodę przechodziła przewodniczącemu GKPK Farugi za najlepsze wyniki indywidualne otrzymał junak Sobanski ze Szczecina.

Na zakończenie zawodów uczestnicy ogólnopolskich mistrzostw przeszli listy do Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego oraz gen. broni Stanisława Popławskiego i przewodniczącego ZG ZMP Wł. Matwina, w których wyrażają podziękowanie za ułatwienie im uprawiania sportu, oraz obiecują, że dołożą starań, by osiągnąć jak najlepsze wyniki w nauce, pracy i sporcie.

16-letnia Maria Serkiz rewelacją mistrzostw SP

SZCZECIN 22.6. (tel. wł.) W sobotę, 21 bm, rozegrano zostały ostatnie konkurencje V Ogólnopolskich Zawodów Sportowo-Sztafetowych Powszechnej Organizacji Służba Polsce, a w niedzielę, podczas uroczystości Święta Kultury Fizycznej, odbyło się ich zakończenie.

Obecnie, kiedy wszystkie konkurencje tych ogromnych zawodów mamy poza sobą, można ocenić ubiegły tydzień zmagania na stanowiskach strzeleckich, bieliń, rzutni, skoczni, czy torze przeszkód.

Tęgoroczne zawody miały w sobie większą wagę, że były ostateczną eliminacją sportową młodzieży SP przed Złotem. Do zaszczytnego tytułu najlepszego w organizacji SP doszła jeszcze cenna stawka — przepustka na Złoty Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej.

ZIELONA GÓRA 22.6 (tel. wł.) W Zielonej Górze w przeddzień uroczystości rozpoczęły się zawody młodzieży woj. zielonogórskiej. Wzięło udział w tym dniu 1.200 sportowców, wśród których znajdowali się reprezentanci woj. zielonogórskiego, startujący w wyższych kategoriach w waleboju SPO. Liderem okazał się zawodnik sportowca Ludowych Zespołów Sportowych.

Dobre wyniki lekkoatletów na Zawodach w Wałcu

WAŁCZ 22.6 (tel. wł.) W czasie zawodów kontrolnych lekkoatletów uzyskali znowu kilka dobrych wyników. Na czoło wybiegła się rezultat Swarogin w biegu na 5.000 m — 14:46,6 sek. do ostatecznego minimum olimpijskiego. Dobra formę wykazywał również Osinski w biegu 2-godzinnym, przebiegając 32 km 34:57 m. Osinski uzyskał tym samym minimum dla Maratończyków.

Z pozostałych rezultatów w wyróżnienie zasługują wyniki na 800 m, w którym to biegu Zbikowski zajął drugie miejsce i ustanowił nowy rekord Polski juniorów 1:56,2.

Wyniki: 1) 800 m 1) Kielczewski 1:55,2 2) Zbikowski 1:56,2, 3) Graj 1:57,2. 1.500 m 1) Lewicki 3:56,6, 2) Marikowski 3:58,6, 3) Kloc 3:59,4. 5.000 m Swarogot 14:44,6. 4 X 100 m kobiet: Szwałowska, Minnicka, Arndt, Bocianówna 49,4.

Balanel nadal na czele Międzynarodowego Turnieju Szachowego

SZCZECIN 22.6 (tel. wł.) W niedzielę odbywały się dogrywki zaległych partii. Dzień ten stał pod znakiem remisów. Litmanowicz-Silwa oraz Tarnowski i Szily bez rozstrzygnięcia gry zgodzili się na remis. Siatkarski pomimo że w chwili II oddolena partii znajdował się w przegranej sytuacji wywalczył remis z Kochenem i Piatkowskim. Gryńfeli i Pytkowski i Szily-Gryńfeli pokonali Litmanowicz i Tarnowski po 4,5 pkt. 15-16. Bonowicz i Litmanowicz po 3,5 pkt. 17. Bukowiński — 2,5 pkt. 18. Kucubani — 2 pkt.



Tańce ludowe podczas Święta Kultury Fizycznej w stolicy były piękny i barwny pokazem, za który młode wykonawczynie zebrały rzeszę oklasków. Fotn E. Franckowiak

Pierwsza eliminacja motocyklistów do raidowych mistrzostw Polski

POZNAŃ 22.6. (tel. wł.) Na starcie motocyklistów, który był pierwszą eliminacją do raidowych mistrzostw Polski na Woli pod Poznaniem startowało 93 zawodników. Najliczniej była obgadana klasa 250 ccm, gdzie startowało 43 zawodników z całej Polski, wyłącznie na Jawach 250. W przedbiegach tej klasy doskonali czes osiągnął Żurawiecki z Budowlanych oraz Jakubowski ze Spójni.

Wśród 22 zawodników klasy 125 ccm startowała również jedna kobieta Całecka z Włókniarzy Częstochowa. Pojechała ona dobrze, jednak wobec silnej konkurencji nie zajęła punktowanego miejsca.

Trasa niedzielnego motocyklistów miała obwód długości 2 km i należało ją przebiec 7-krotnie. Na jednym obwodzie trasy było 21 ostrych wiraży, a ponadto szereg strzemiń i uskoków oraz ciężki odcinek biotniasto-torfisty.

Najlepszy czas dnia ustanowił Zawendrowski (Ogniwko) 1:24,4, się pojedynczej liczonej stawki w klasie 250 ccm. Przez pierwsze trzy okrążenia prowadził Żurawiecki, jednak Jakubowski ze Spójni nawiązał z nim piękny pojedynek dwukrotnie odbierając mu prowadzenie. Dopiero na ostatnim okrążeniu udało się Żurawieckiemu załapać o 1 sek. wyprzedzić Jakubowskiego.

Najspokojniej, najpewniej i z wielką przewagą nad innymi pojechał i wygrał wyścig Kowalczyk w dużej mierze zawdzięczając to swemu wózkarskiemu Bokusowi.

Oceniając poziom zawodników nalezy przyznać, iż w porównaniu z rokiem ubiegłym uległ on znacznemu poprawie. Widzieliśmy wielu młodych zawodników, którzy doskonale radzili sobie w ciężkim terenie.

Ze wszystkich zrzeszeń reprezentowanych na zawodach najpewniej wypadli Budowlani zajął pierwsze i dwa drugie miejsca. Dobrze również pojechali zawodnicy Górnika Miechowice, do tej pory mało



Mistrzostwa SP poprzedziły eliminacje wojewódzkie. Na zdjęciu junaczka hufca miejskiego Mokotów na stanowisku strzeleckim.

Zasłużone zwycięstwo Krakowa nad piłkarzami Warszawy 2:1

KRAKÓW — Warszawa 2:1 (0:0) Branki dla zwycięzców strzelił Mordarski dla pokonanych — Janeczek.

KRAKÓW — Jurówiec, Flanek, Musiał, Snopkowski, Kalus, Pełus; — Mordarski, Piechacek, Krajewski (Browarski), Więcek, Kroczek.

WARSAWA — Borucz, Budzyński, Orłowski, Sobkowski, Szczawiński, Hodyra; Głajcar, Olejnik, Kokot, Janeczek, Wesolowski (Jeziński).

Sędziów: Bruchowski.

Choć w drużynie Krakowa zabrakło Szurczka i Kohuta to ich zastępcy spisali się zupełnie dobrze. Wystarczyło, aby w ataku był tylko jeden z „wielkiej czwórki” — Mordarski i zespół Krakowa, a szczególnie napad, stał się mocno sementowaną formacją w drużynie.

Atak Krakowa nadszał ton całej grze. Pięciu napastników uwijało się na przedpolu Borucza z radością widzącą na nasychnych boiskach szybkością ze

Ogniwko Kraków finalistą Pucharu Złoty

KRAKÓW 21.6 (tel. wł.) Ogniwko — Górnik 2:1 (1:0). Branki — dobyli Strojny i Pawłowski. Sędzia Buśkiewicz (W-wa). Widzów ok. 10.000.

Ogniwko: Hymczak (Kościełek), Bobula, Mazur, Słoboszewski, Pawlikowski, Kolasz, Pawłowski, Kadłuczka, Strojny, Rańda, Gołąb (Majcher). Trener Jesionka.

Górnik: Budny, Pytkil, Warzecha, Zdrzałek, Grzegorzewski, Sachs, Wegłorz, Szreger, Bożek, Franke, Dybala, Tenzer, Dr. Wiesz, Dajek.

Dziękuję zwycięzcy za zwycięstwo nad Warszawą, które przyniosło im zwycięstwo w waleboju SPO. Liderem okazał się zawodnik sportowca Ludowych Zespołów Sportowych.

Historia trzech bramek w meczu Kadra — Dozsa

WROCLAW 22.6 (tel. wł.) Kadra — Dozsa 2:1 (0:0). Branki zdobyli dla Dozsa: Trampasz, dla Dozsa: Egressi, Sędzia: Szlachetka.

Kadra: Stefanyszyn, Gedełk, Kaszuba, Banisz (Gilmaz), Suszczyk, Breitler, Wiśniewski, Sobek, Dusa; Cieślik, Białoch, Farsan, 28:15:20. Dozsa: Trampasz, Egressi, Vrhag (Szusza), Deak, Szurczak (Loeder), Fot.

Historia trzech bramek: W pierwszym połowie Kadra prowadziła 1:0. W 15 min. Kadra zdobyła pierwszą bramkę. W 30 min. Kadra zdobyła drugą bramkę. W 45 min. Dozsa zdobyła pierwszą bramkę.

Ostatni obóz piłkarzy przed Olimpiadą

Selekcja Piłki Nożnej GKPK powołała kadre olimpijską piłkarzy, z której wyłoniona zostanie reprezentacja drużyna na Olimpiadę. Od 1 lipca br. do wyjazdu do Helsinek wyznaczani zawodnicy będą przebywać na ostatnim obózie treningowym w AWF w Warszawie. Na obóz ten powołano 21 piłkarzy.

Piłkarze Rumunii w Moskwie

MOSKWA. Na zaproszenie Wszech Związków Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przyjechała piłkarska Rumunia. Piłkarze rumuńscy rozegrali w Moskwie kilka towarzyskich spotkań z czołowymi drużynami radzieckimi.

Rekord Po'ski juniorów w dysku

Na zawodach lekkoatletycznych w konstanczynie Platkowicki z młodzieży Włókniarzy uzyskał rekord Polski w rzucie dyskiem juniorów.

Pięćdziesiąt uzyskał wynik 55,70 m, poprawiając o 1,6 m dotychczasowy rekord Włókniarzy.

Cichoński 1:11,8 na 100 m mot.

Cichoński 1:11,8 na 100 m mot.

Wszystkim pokrótce

Wszystkim pokrótce

Maslowski ustanawia rekord w młocie (55.30) podczas Święta KF

LKKOATLECI kadry, zgromadzeni w Warszawie mieli swój kolejny, kontrolny start w czasie dzielnicowego Święta Kultury Fizycznej. Dzielnicowe konkursy miały charakter imprez kontrolnych, a nie prawdziwych zawodów. W tym czasie Maslowski ustanowił rekord w młocie, wynoszący 55.30. Wcześniej przelazł przez przeszkodę, wyprzedzając wszystkich uczestników. W tym czasie Maslowski ustanowił rekord w młocie, wynoszący 55.30. Wcześniej przelazł przez przeszkodę, wyprzedzając wszystkich uczestników.

W szkole w dal niespodzianie sprawił trener naszym skoczki. M. Hoffman, wyprzedzając konkurencję przez Kowalem. Z kobiet zwyciężyła Duniska 5,43 przed będącą zupełnie bez formy Wasserbar. Dobrze pobieli na 200 m Lipski, który od startu przez większość czasu przelazł przez przeszkodę. W biegu na 100 m Maslowski ustanowił rekord, wyprzedzając wszystkich uczestników. W tym czasie Maslowski ustanowił rekord w młocie, wynoszący 55.30. Wcześniej przelazł przez przeszkodę, wyprzedzając wszystkich uczestników.

Zapowiedziany występ kolarski nie odbył się. Dlaczego? Tylko i wyłącznie z winy karygodnego niedbalstwa i niesłychanego zlekocważenia Nieszyhanej Lekcji Fizycznej przez Sekcję Kolarstwa St. KKF. Nie przyszła na występ komisja sędziowska. Mamy nadzieję, że Prezydent St. KKF wycałenię, z tego faktu jak najdalej idąc konsekwencje i przykładowo ukarze winnych.

Lekkoatleci poza oczekiwaniem i Maslowskim potrojkami, obwołali się zwycięzcami treningowego startu. W tym czasie Maslowski ustanowił rekord w młocie, wynoszący 55.30. Wcześniej przelazł przez przeszkodę, wyprzedzając wszystkich uczestników.

W młocie, startujący samotnie Maslowski sprawił nam bardzo przyjemną niespodziankę, ustanawiając nowy rekord Polski. Tym razem poprawił wynik znacznie, bo o przeszło dwa metry, wysuwając się swym wynikiem 55.30 na 13 miejsce na świecie i zdobywając ostatnie minimum olimpijskie. Maslowski już w zeszłym tygodniu, po długotrwałym treningu, pod okiem trenera Kozubka miał w rzutach przekroczyć ponad 54 m, jednak dopiero teraz, rzucając przez cały czas bardzo dobrze przeproszone młotem, osiągnął w konkursie swój najlepszy wynik.

HISTORIA REKORDU POLSKI W RZUCIE MŁOTEM

1. Znajdowski	22,15	1923
2. Szczęsny	22,29	1923
3. Cezjick	29,25	1924
4. Cezjick	30,27	1924
5. Cezjick	30,30	1925
6. Cezjick	30,30	1925
7. Cezjick	30,30	1925
8. Cezjick	30,30	1925
9. Cezjick	30,30	1925
10. Cezjick	30,30	1925
11. Cezjick	30,30	1925
12. Cezjick	30,30	1925
13. Cezjick	30,30	1925
14. Cezjick	30,30	1925
15. Cezjick	30,30	1925
16. Cezjick	30,30	1925
17. Cezjick	30,30	1925
18. Cezjick	30,30	1925
19. Cezjick	30,30	1925
20. Cezjick	30,30	1925
21. Cezjick	30,30	1925
22. Cezjick	30,30	1925
23. Cezjick	30,30	1925
24. Cezjick	30,30	1925
25. Cezjick	30,30	1925
26. Cezjick	30,30	1925
27. Cezjick	30,30	1925
28. Cezjick	30,30	1925
29. Cezjick	30,30	1925
30. Cezjick	30,30	1925

W czasie zawodów doszło również do ciekawego spotkania między Radziwonowiczem i Sida. Sida wykazał, iż ma jeszcze duże braki w treningu, widząc było również, że odbiła się na nim strona na wadze. Radziwonowicz od pierwszego rzutu zdecydowanie prowadził i w trzeciej kolejce osiągnął ostatnie minimum olimpijskie — 66.46. Dobrze również w tej konkurencji wypadł Kowalski, student AWF, osiągnął ponad 67 m.

Dookoła Warmii i Mazur Drajkowski pierwszy na mecie w Giżycku

GIŻYCKO 19. 6. (tel. wł.). Na drodze pełnej wybojów i wodno-początku wlewie dzięki zręczności i siłom wytrzymałości Drajkowski, weteran Targosiński, Waliszewski i Jarzabek, o Jarzabku mamy okazję pisząc o Jarzabku, który nieopodal stała droga kolarzom na stromym zbocisku. Jarzabek, na 25 km przed metą był na oddalony od czołówki ledwie o pół minuty. Klubiński, któremu nie odpowiadało zbyt powolne tempo Ulika wzięł w nim udział i jechał w pojedynkę. Ale tracił coraz więcej do Wrzesińskiego. Ulik nie wytrzymał i zszedł z toru. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

Wrzesiński miał ambicję zająć czołówkę trójki. Podążał szybko i wyrwał. Na 25 km przed metą był na oddalony od czołówki ledwie o pół minuty. Klubiński, któremu nie odpowiadało zbyt powolne tempo Ulika wzięł w nim udział i jechał w pojedynkę. Ale tracił coraz więcej do Wrzesińskiego. Ulik nie wytrzymał i zszedł z toru. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

Tak to właśnie zaczął się wyścig dookoła Warmii i Mazur (175 km). Wycieczkę prowadziła trójka CWKS. Zaraz za startem uciekli Drajkowski i Jarzabek. Próbował gonić Kłubiński, któremu nie odpowiadało zbyt powolne tempo Ulika wzięł w nim udział i jechał w pojedynkę. Ale tracił coraz więcej do Wrzesińskiego. Ulik nie wytrzymał i zszedł z toru. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

W czasie biegu na 400 m p.ł. Gralka został zdyskwalifikowany za przedarcie nogi obok płoty. Na mecie był wyraźny pierwszy i osiągnął czas ok. 56,0.

WYNIKI

metrażni: 100 m: 1) Wójcicki — 11.2; 2) Szczęsny — 11.1; 3) Wazy — 12.0; 4) Suda — 12.1; 5) Marczuk — 24.1; 6) 800 m: 1) Hoyer — 2:02.8; 2) Król — 2:03.1; 3) 400 m p.ł.: 1) Siemieniuk — 58.3; 2) Maurin — 59.5; 3) 800 m: 1) Sójnina — 44.3; 2) Kadra — 44.6; 3) Kula: 1) Adamski — 15.1; 2) Gronczewski — 15.2; 3) 100 m: 1) Radziwonowicz — 06.4; 2) Sida — 06.5; 3) Kowalski — 07.1; 4) 200 m: 1) Maslowski — 08.5; 2) 400 m: 1) Hoffman — 07.8; 2) Kowal — 07.9; 3) Janiszewski — 08.4; 4) 800 m: 1) Mroczkowski — 16.5; 2) 1500 m: 1) Suda — 13.9; 2) 2000 m: 1) Duda — 14.3; 3) 3000 m: 1) 41.7; 2) 41.8; 3) 41.9

Etap Giżycko-Olsztyn wygrywa Wrzesiński

OLSZTYN 21. 6. (tel. wł.). Przed startem do najdłuższego — szóstego — etapu wycieczki na trasie Giżycko-Olsztyn (195 km) Król i Drajkowski zapowiadali wspólny atak na przodownika wycieczki — Wójcickiego. Zwycięstwa drużyna CWKS jest już zapewniona. Wobec czego para ta chciała odebrać złotą koszulkę swemu kolebrze zrzeszeniowemu, ryzykując frontalny atak. Tymczasem niespodziewanie wypadki na trasie zupełnie pokrzyżowały plany Wójcickiego i Drajkowskiego. Nawierzenia szosa była doskonała, ale 87 kolarzom wcale nie spieszyło się bo pogoda nie była zachęcająca — do półmetka spótkali zawodników dwukrotno ulewa.

Po dwóch godzinach jazdy wycieczkę prowadziła 40-osobowa grupa czołowa i właśnie w tym okresie uciekło 3 zawodników. Sałyga, Wójcicki i młodszy Łukaszewski. Nie udało się Wójcickiemu, który uciekał w grupie, wyprzedzić Kłubińskiego, który zajął 3. miejsce. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

Na 80 km przed metą na bruku ulic miasta Szczytno, na stromym podjeździe licząca grupa czołowa uciekła z trójki, która została podzielenia na kilka części. Prowadzenie objęło 13 zawodników, a mianowicie 5 z CWKS — Król, Drajkowski, Wójcicki, Waliszewski i Kapiak, który zdążył już dobiec do czołowej grupy po wypadku. Klubiński, Liszkiec, Łaski i Suda. Dalej Wrzesiński i Kojalarz, Gabrych i Wójcicki. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

Na 60 km przed Olsztynem zdarzył się wypadek, który pokrzyżował plany ataku Król i Drajkowskiego. Król urwał widełek, a kilka kilometrów dalej Drajkowski przebił gumę. Król otrzymał drugi rower z wozu technicznego bar-

NA SI KORESPONDENCI PISZĄ

na cześć ZŁOTU BIAZEGO? CZY DŁUGO JESZCZE? PO CO PRYZYNAWAĆ I OBIECYWAĆ

Przedłotowe Igrzyska Sportowe w Krakowie nie można nazwać jak wielką manifestacją sportową. Tłumy sportowców, którzy przyjechali specjalnym pociągami do Krakowa, tłumy widzów, którzy przyjechali do Krakowa, tłumy widzów, którzy przyjechali do Krakowa...

W mistrzostwach ZS Budowlani w siatkówkę pierwsze miejsce zajęło kole sportowe przy BZFB w Białymostku. Jako zwycięzcy przynależą im nagrody w postaci kompletu do siatkówki. Bardzo to jednak nieuczynna nagroda, bo do tej siatkarki nie otrzymali jej. Nie nie pomogło, nawet interwencje w Radzie Okręgowej Budowlanych. Czy długo jeszcze będą musieli czekać na groździ do to co im się należy?

„GOŚCINNY TORUŃ” W meczu o mistrzostwo II-ligi w piłce nożnej Toruń, Kolejarz Bydgoszcz zwyciężył miejscowego Kolejarza. W zamian za ten sukces kolejarz Bydgoszcz wiąże z swym trenerem Lubawę, który doprowadził do zwycięstwa. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

O nocnej wycieczce i inicjatywie sportowców przy budowie stadionów złotych

PEWNEGO celnego czerwonego wieczora na jasnym murach stadionu Spółni zamajaczyły nagle tajemnicze sylwetki. Hoop! Już są na ulicy, już nie oglądając się, maszerują w kierunku miasta. Ktoż to taki? Cóż to za nocna eskapada? Bądźcie spokojni, to nie żadna tajemnicza wyprawa. To tylko dość skomplikowany powrót do akcji sportowców z pracy, z budowy stadionu. To nie, że późna godzina, że z powodu tak zwanych trudności technicznych, trzeba było przedzieścić przez plot. Wszystkie przekazy muszą być pokonane, gdy wymaga tego czyn złyowy.

Brawo betoniarze! Niech w wasze ślady pójdą wszyscy robotnicy zatrudnieni na Spólni. Na Kolejarzu boisko szybko pokrywa się darnią. Coraz więcej przekraczane są normy. Grupa — Szymański, Przyskić, dojechał już do 331 proc., a Kamiński, Buta do — 281.

533 PROC. NORMY Jeżeli już jednak mowa o normach, to największe uznanie należały się robotnikom PRK 7, którzy od 20 maja zaczęli właściwie przygotowania trybunu Kolejarza do Złotu, a do dziś wykonali już 75 proc. zadania.

W ostatnie chwile do Komitetu Budowy Stadionu Spólni napłynęło cenne zobowiązanie sportowców Kolejarza, w którym 15, w którym przyrzeczone pomoce przy budowie stadionu po 4 godziny tygodniowo oraz wezwano wszystkie kole sportowe wszystkich warszawskich przesiłach do współpracy w przygotowaniu obu stadionów na Złot.

A więc akcja pracy społecznej sportowców w przygotowaniu do Złotu warszawskich stadionów została już realnie rozpoczęta.

PRZEGLĄD SPORTOWY Redaguje Komitet Administracyjny Instytutu Prasy „Czytelnik” Warszawa, ul. Marszałkowska 89 Tel. 8-70-03, 8-70-01, 8-26-04, 8-82-31. Warszawa, ul. Marszałkowska 8 tel. 8-07-11 i 8-37-20 wezw. 58 Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze w punkcie pismenarstwa: mies. — 3, pól. — 2, kwart. — 3, — 24. Konto PKO Nr 1-005110 Zakłady Graficzne i Wydawnictwo „Dom Sportowca” Warszawa

OCZY WUSZY świata

MOSKWA
Bogatyrewa z Odessy pobili rekord ZSRR w biegu na 500 m, uzyskując wynik 1:14,6 min. Poprzedni rekord — 1:13,3 należał do Pomogajewa (Moskwa).

SOFIA
W Bułgarii rozpoczął się Dymitrowski Wyścig Pokoju zorganizowany przez Narodowy Komitet Obrony Pokoju i Związek Międzyzwiązkowy. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

PRAGA
Zakończona została pierwsza runda mistrzostw CSR w siatkówkę. W rozgrywkach wzięło udział 12 drużyn męskich i 11 kobiecych. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

HELSINKI
Ostatnie wyniki lekkoatletów Finlandii: 100 m — Baran — 10,5; 400 m p.ł. — Graeffe — 55,1; wazy — 1) Koskinen — 22,2; 2) Salmunen — 130; oszczep — Vestermann — 69,90.

PARYŻ
Na zawodach pływackich w Tuileries zawodnik francuski Boiteux ustanowił nowy rekord Europy na dystansie 1500 m st. dow. — 18,40,8.

NEW YORK
Akademickie mistrzostwa lekkoatletyczne USA, będące ostatnią próbą przed ostatnimi eliminacjami przedolimpijskimi, przyniosły w pierwszym dniu wyniki: w dal — Brown — 7,54, kula — O'Brien — 17,29; oszczep — Roseme — 69,71; 100 m — Holliday — 10,4; 110 m p.ł. — Davis — 14,1; Walker — 14,2.

LONDYN
Chataway pobili rekord Anglii na 2 mile (3:21,8) wynikiem 8:55,6 w biegu na 80 m p.ł. wygrał Desfortes — 11,6.

KOPENHAGA
1500 m wygrał Nielsen — 1:50,0; 5000 m — Christensen — 8:27,6; tysiąc — R. Larsen — 4,00; oszczep — Bloch — 63,19.

MEDIOLAN
Młody młociarz włoski Laconi pokonał Taddie wynikiem 44,91. Taddie miał 53,58.

Rekord Polski w strzelaniu do rzutków

Ostatni turniej obozu kadry olimpijskiej strzelców z rzucającymi dobiega końca. Eliminacje ostateczne odbędą się w dn. 25 i 26 bm. na strzelnicy na Białanach. Ostatnie wyniki strzelców kadry świadczą o wysokiej formie strzelców. W sobotę dn. 21 bm. zawodnicy kontrolnych na strzelnicy białanach został dwukrotnie pobity rekord Polski w strzelaniu do 100 rzutków, który wynosił 97 na 100 młotów i należał do mistrza świata Józefa Kiszurno. W niedzielę dn. 22. 5. br. przez kpt. Darzynkiewicza.

Najmłodszym zawodnik kadry olimpijskiej 15-letni Olgierd Korolkiewicz, znany pływak CWKS O Warszawa z terenu województwa startował zaledwie 3 zawodników — reszta to p.ł. p.ł. p.ł. W kategorii mężczyzn wygrał Roman (Ogólni Wrocław) przed Kuznetsem (Kol. W-wa), Pazurzem i Dembowskim (oba Spójnia) w kategorii kobiet zwyciężyła Władysława Bujowska przed Orlowką (Budowlani), Grimberg (Gwardia) i Adamską.

Wśród juniorów najlepszym okazał się Kusiński (Spójnia). Drugie miejsce zajął Sieranki. Na pływaniu CWKS odbyły się zawodowe pływackie, w czasie których

W ODPOWIEDZI NA NASZA KRYTYKĘ

JEST JUŻ PUCHAR POKOJU!

W nr. 48 z dnia 13 bm. zamieściliśmy notatkę pt. „Zakuliszowski i Wójcicki”, w której nasz korespondent Józef Tkaczyk domagał się od władz Kolejarza decyzji w sprawie przyznania Pucharu Pokoju w bokisie. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

Wielkosłonko nie wyciągnął się jasno. Powinien to natemat zrobić tak i szybko. W tym czasie Drajkowski i Jarzabek, którzy byli blisko siebie, pokonali wyścig w czasie 1:15.00.

RANO UWGRAŁAM NA LOTERII, A TERAZ UWGRAŁAM ZA WÓDZĄ!

PRZEGLĄD SPORTOWY Redaguje Komitet Administracyjny Instytutu Prasy „Czytelnik” Warszawa, ul. Marszałkowska 89 Tel. 8-70-03, 8-70-01, 8-26-04, 8-82-31. Warszawa, ul. Marszałkowska 8 tel. 8-07-11 i 8-37-20 wezw. 58 Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze w punkcie pismenarstwa: mies. — 3, pól. — 2, kwart. — 3, — 24. Konto PKO Nr 1-005110 Zakłady Graficzne i Wydawnictwo „Dom Sportowca” Warszawa





Trener Sztaim egzaminuje Chycheł na obozie przedolimpijskim we Wrzeszczu. Foto CAF

Nie przeceniajmy...

WIELE dobrych, a nawet niedłokrotnie bardzo dobrych wyników, uzyskanych w roku bieżącym, spowodowało niepotrzebnie moim zdaniem fale optymizmu. Coraz częściej napływają meldunki o biuń rekordów przez lekkoatletów, pływaków czy strzelców. Sądząc, pomijając zagadnienie, że rekordy rekordami nierówny, że podawanie tych wyników bez wnikliwej oceny nie przynosi korzyści ani sportowcom ani szerokiemu ogółowi. W pierwszym wypadku dlatego, że wprawdzie samospokojenie, że drugim — dlatego, że państwo brały naszego sportu wyczerpanie.

Przyjmując jako bieżące porównawcze Olimpiadę roku 1948, lub gorzej nawet przednią 10 najlepszych wyników sprzed 1939 roku dopuszczamy się do nieświadomego sfalszowania naszej pozycji sportowej w stosunku do ogólnego poziomu sportu na świecie. Mniemy stwierdzić, że zrobiliśmy olbrzymi krok naprzód, że sport znajdujący się pod troskliwą opieką Państwa Ludowego nigdy jeszcze nie miał tak uśpieszających warunków rozwojowych, ale czy wyniki, które uzyskujemy odpowiadają całkowicie wielkości tej opieki? Myślę, że nie. Myślę, że musimy zwielokrotnić nasze wysiłki, że dzięki opiece Państwa sport stał się narzędziem zwycięstwa, maszyną i stać go już obecnie na wykazanie się jeszcze lepszymi rezultatami.

Dotychczasowe obliczenia w tabeli dziesięciu najlepszych lub innych porównawcze, co by było wykazaniem, że zawodnik uzyskał ten wynik ileś tam lat wstecz, powołuje zasadniczo błędny.

Po pierwsze poziom sportu światowego podniósł się bardzo, mamy tego najlepszą dowody studiując wyniki Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, lub też sprawdzając wyniki osiągnięte na całym świecie.

Nowe zrzeczenie szkół zawodowych

W związku z projektem utworzenia nowego zrzeczenia sportowego, które obejmie swoją działalnością młodzież szkół zawodowych CUSZ, ministerstwo i urzędy centralne — Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego ogłosił ankietę dotyczącą nazwy, harwu i znaczka zrzeczenia, które ma powstać. Ankietę jest przeprowadzana wśród młodzieży szkolnej. Najlepsze projekty będą przez CUSZ nagrodzone.



HELSINKI. Komitet Organizacyjny Igrzysk, z uwagi na liczne zgłoszenia do konkurencji gimnastycznych, postanowił rozpocząć zawody w tej dyscyplinie sportu o 1 dzień wcześniej. Ćwiczenia obowiązkowe rozpoczną się w dniu 19 lipca w godzinach rannych.

PRAGA. We wtorek 24 bm. odbędzie się w Pradze eliminacyjne spotkanie najlepszych pięcioboistów CSR w celu ostatecznego ustalenia uczestników Olimpiady. Na razie zapewniony udział na Olimpiadzie mają: Torma i Kotlun, którzy na przedolimpijskim obozie wykazali znakomitą formę.

GUATEMALA. Guatemala wysłała na Igrzyska następującą ekipę: 5 lekkoatletów, trzech zapasników, pięciu szermierzów, pięciu pływaków, pięciu kolarzy i trzech bokserów.

WŁOCHY. Na ostatni przedolimpijski oboz pięcioboistów, który rozpoczął się 15 czerwca, powołano następujących zawodników: musza — Pozzoli i Spanio, kogucia — Dall Osso i Rosini, piorkowa — Caprari, Dalla Porta i Borraccia, lekka — Bolognesi i Rosini, lekkopółśrednia — Visintini i Vernagione, półśrednia — Ruggeri i Vesovii, lekkopółśrednia — Mazzinghi i Strina, średnia — Sentimenti, Clave i Finietti, półciężka — Alfonso i Baldini, ciężka — Di Segni i Cavicchi.

Włoski Komitet Olimpijski ustalił już reprezentację Włoch na Igrzyska w zapasach. W stylu grecko-rymskim wystąpią: musza — Fabra, kogucia — Lombardi, piorkowa — Trippa, lekka — Benedetti, półśrednia — Riva, średnia — Galegati, półciężka — Silvestri i ciężka — Fantoni. W stylu wolnym walczyć będą: musza — De Giorgi, piorkowa — Randi, lekka — Nizola, półśrednia — Cecchini, średnia — Lepri, ciężka — Vecchi.

HOLANDIA. 17 zawodników wyznaczył Komitet Olimpijski Holandii do piłkarskiego turnieju olimpijskiego. Są nimi: bramkarze — Kraak i Lanman, obrońcy — i pomocnicy — Alberts, Odenthal, de Jong, Terlow, Hendriks, Wiertz, Biesbrouck i van Shijndel, napastnicy — Claven, Benaars, van Melis, van Roessel, Mommers, van der Kuil, van der Tuyn. Reprezentacja Holandii rozegra ostatnie spotkanie sparingowe z drugą wiedeńską Rapid lub Austrią.

Zadania planowe pływactwa na 1952 rok można poważnie przekroczyć

Po raz pierwszy w historii naszego pływactwa dokonujemy próby ujęcia rozwoju tej dyscypliny w ramy zadań planowych. Postawienie tych zadań nie było niestety poprzedzone należytą i głęboką analizą stanu faktycznego. Z braku ewidencji zarówno centralnej jak i w województwach — nie udało się

Table with columns: WZADANIA KLASYFIKACYJNE W PŁYWIANY NA ROK 1952, W. K. K. F., Razem, I, II, III, miodzi, 250, 500, 1000, 1500, 2000, 2500, 3000, 3500, 4000, 4500, 5000, 5500, 6000, 6500, 7000, 7500, 8000, 8500, 9000, 9500, 10000.

gląd sił pływactwa. — Ogólnopolskie korespondencyjne mistrzostwa, które dzięki modyfikacji regulaminu, stwarza możliwości współpracy w ramach mistrzostw wojewódzkich rozpraczowało zadania na poszczególne powiaty i miasta wydzielone — zaś w ramach miast nastąpiło rozdzielenie zadań na poszczególne zrzeczenia i kluby.

Przy planowej i regularnej kontroli wykonania — cyfry zadań planowych mogą być osiągnięte w każdym z poszczególnych miast — szereg wojewódzki — szereg sekcji przy WKKF oświadczyło swoją gotowość do przekroczenia i ponadplanowego wykonania zadań w zakresie osiągnięcia norm klasyfikacyjnych.

Zadania planowe otrzymały sekcje przy WKKF-ach w pierwszych dniach kwietnia. Szerzej wojewódzkich rozpracowało zadania na poszczególne powiaty i miasta wydzielone — zaś w ramach miast nastąpiło rozdzielenie zadań na poszczególne zrzeczenia i kluby. Przy planowej i regularnej kontroli wykonania — cyfry zadań planowych mogą być osiągnięte do dnia 22 lipca — do Złota Młodych Przdowników — Budowlanych Polski Ludowej.

W CZERWCU — MISTRZOSTWA MŁODZIKÓW. Pierwszą poważną próbą będą, zaplanowane na czerwcu, mistrzostwa wojewódzkie młodzików i juniorów. Zawody te z powodu chłodnego lata uległy przesunięciu powiaty jednak wszędzie odbędą się jeszcze w czerwcu — przed wyjazdem na obozy młodzieżowe. Odbývające się w lipcu mistrzostwa powiatów, miast i województw w kategorii seniorów pozwolą województwom na pełne wywiązanie się z zadań planowych — zawody zaś w ramach Wielkiego Złota — późniejszych mistrzostw Polski i szeregu innych spotkań dadzą „produkcję ponad plan”.

Z końcem sierpnia odbędą się pełne, równoczesne prze-

Dyskusja przedolimpijska młodych sportowców

KTO JEST ODWAŻNY A KOGO NAZWAC TCHÓRZEM

Trzeba było odwagi aby zdobyć szczyt iglicy na WZO

WYPOWIADAJĄC się w dyskusji na łamach „Przeglądu Sportowego” pragnę przypomnieć o wycieczce, którą dowodził, że odwaga jest często nierozważną, ale w tym wypadku odwaga jest odwagą, która dała chwilę mogła runąć w dół. Istniało poważne niebezpieczeństwo wypadku.

W 1948 roku Wrocławskie WZO zaczęły montować reflektory. W górę powędrowała gorąca herbata, swetry i ręczniki. Na polecenie lekarza, taternikom wysłano „coramine”.

Po 40 godzinach uciążliwej wspinaczki wyprawa zakończyła się pełnym sukcesem. Lustra zostały rozmontowane. Niebezpieczeństwo zażegnane.

W kilka dni później bawili we Wrocławiu doskonale lekkoatlety i wycieczki radzieckie. Wzdzielony im Wystawę Ziemi Odzyskanych i tam powiedział im o wycieczce Niedzialka i Jaworowskiego.

Sportowcy radziecy wyrazili uznanie dla śmiałości zdobywców szczytu wrocławskiej iglicy i podkreślili, że wycieczki były dzięki oparciu na przetrwałych młodych wycieczki Niedzialka i Jaworowskiego, którzy przetrwali trudności sportu taterniczego.

Myślę, że w dyskusji warto przypomnieć ten ciekawy wycieczki, który świadczy, że taterniczo sprzyja pokonywaniu strachu przed trudnymi szczytami, że wyrabia odwagę.

Hanna Abramczak Wrocław

Przeciwnik Antkiewicza był tchórzem

CZY przeciwnik Antkiewicza był tchórzem? To pytanie jest dla mnie najciekawsze w dotychczasowej dyskusji, ponieważ sam był bokserem. Nie bardzo mogę zgodzić się z wypowiedzią ob. Jerzego Gizelewskiego z Gdańska. To może ładnie z jego strony, że wykazał tyle wyrozumiałości dla przeciwnika Antkiewicza, ale przecież należy sobie zdać sprawę, iż nikt tego boksera nie zmuszał do walki, że wszedł on na ring dobrowolnie, wiał wobec tego na siebie obowiązek prowadzenia otwartej walki.

Był nie tylko przeciwnikiem mistrza Polski i światowego boksera, ale przede wszystkim reprezentantem swego klubu, zrzeczenia czy ogrode. Co więc uczynił, aby ogrode reprezentować swój zespół, aby zdobyć dla niego punkty, bo przecież w tym celu został wystawiony do reprezentacji? Jeżeli pod tym kątem ocenimy wyjazd na ring gdański, to bardzo trudno będzie obwiniać przeciwnika Antkiewicza przed zarzutem tchórzostwa.

Nie jestem pewien czy mogę mówić o istocie tchórzostwa i odwagi, zjawiskach tak skomplikowanych, iż trudno niekiedy określić ich granice. Na pewno nie mógłbym zdefiniować, gdzie zaczyna i kończy się jedno lub drugie. Ale zdaję sobie sprawę z tego, że tchórzostwo nie można mieć wątpliwości jak le skłasyfikować.

Moim zdaniem nie ma żadnych usprawiedliwień dla przeciwnika Antkiewicza. Uprawiając każdego sportu, a w szczególności boksu, wymaga odwagi i odwagę tę powiększa, hartuje. W każdej walce istnieje choćby jedna na sto szans zwycięstwa i trzeba nie mieć za grosz odwagi, aby dla jej wyzyskania nie rzucić wszystkich sił.

Bonkowski był juniorem, bokserem stawiającym w ringu

Zdzisław Pawlak Łódź

Imprezy tenisowe pod hasłem „Młodzi tenisiści na Złot”

W ZWIĄZKU z Złotem Młodych Przdowników — Budowlanych Polski Ludowej Prezydium Sekcji Tenisowej GKKF na wniosek tenisowego aktyw młodzieży ZMP-owskiej i w porozumieniu z Komitetem Złotowym organizuje masową imprezę tenisową pod hasłem „Młodzi tenisiści na Złot”.

Zawody odbędą się w grach pojedynczych w konkurencji juniorek (do lat 18) oraz w konkurencji mężczyzn (do lat 24). Impreza będzie miała charakter masowych eliminacji, celem ustalenia zespołów na gry o-

Na wodach Moskwy

OSTATNIA próba silników. Potężne motory nowoczesnego, radzieckiego samolotu pasażerskiego chodzą jak zegarki. Po kilku minutach samolot jest już w powietrzu. Ostatnie spojrzenie na znikającą w dali Warszawę. Przed nami czterogodzinna podróż do Moskwy.

Przez kilka dni będziemy tam pracować razem z radzieckimi węgierskimi i czeskiimi bukiekami nad podniesieniem swojej sprawności, techniki i kondycji, będziemy wspólnie wymieniali doświadczenia, ażeby jak najlepiej przygotować się do ciężkiej walki na torze olimpijskim w Helsinkach.

Mijają chwile pamiętnego lotu. Za nami zostaje Minsk, Smoleńsk i wreszcie maszyną zaczyna schodzić do lądowania. Na lotnisku witają nas towarzysze radzieccy z pięknymi bukietami kwiatów. Autobusem mknijemy z lotniska do miasta i „rozbijamy” oboz w eleganckim hotelu „Sawoy”.

Jutro pierwszy trening na radzieckiej wodzie. Szybko upływa czas w gościnnym mieście. Ośmiokilometrowy przestęp pomiędzy hotelami a przystankiem CSDA przebywamy dwa razy dziennie w eleganckich samochodach marki „ZIM”. Wolne od treningu i



Teodor Kocerka. Foto O. Link

Przygotowania olimpijskie naszych wioślarzy

WROCŁA. z Moskwy nasza ekipa wioślarzy, wyłonili się osady na regatach eliminacyjnych w Kruszwicy. Wyjazd do Moskwy był dla wioślarstwa polskiego bardzo pożyteczny. Wspólny trening i regaty z najlepszymi osadami radzieckimi, węgierskimi i czesochosłowackimi, wymiana doświadczeń przez trenerów, „oszkoleni” przy pomocy filmów — daly zawodnikom wiele. Wyniki osiągnięte w Moskwie — w dobrej konkurencji są również dobre.

Regaty Kruszwickie wyłoniły dalszych kilka osad, stojących na wysokim poziomie i pozwoliły na ustalenie składu na oboz przedolimpijski, w którym zgodnie z decyzją PKOl i sekcji Wioślarstwa GKKF weźmie udział 30 zawodników pod opieką 3 trenerów i popularnego w wioślarstwie „Kajitka” Pankowskiego — jako kierownika obozu.

Oboz odbędzie się w ośrodku PTKK w Lebie — gdzie wioślarze otrzymują warunki treningu i pobytu zbliżone do warunków toru regatowego w Helsinkach.

J. Borkowski czł. Prez. S. W. GKKF

Jedynką, dwójkę podwójną i czwórki.

Na zakończenie wspólnego treningu odbyły się wielkie regaty międzynarodowe z udziałem wszystkich uczestników moskiewskiego obozu. Regaty te ze względu na różną wartość sprzętu nie były do idealnym odzwierciedleniem sił startujących w nich osad Niemiec wykazały one dalszy wzrost wartości załóg radzieckich, które wygrały 4 biegi (jedynkę, dwójkę i ósemkę).

Najwyższy poziom z osad ZSRR reprezentuje w tej chwili (zgodnie z opinią wszystkich trenerów) ósemka. Drugie miejsce należy się jedynkarzowi. Niemogradczyk Jura Tiuaklow sam swoich 22 lat jest już doświadczonego wioślarzem. Startuje od 1945 r. i podobnie jak ja rozpoczął karierę w czwórce.

Znacznie podciągnęła się radziecka dwójka podwójna, która w ub. roku przegrała w Berlinie z dwójką CSR o kilka długości, a teraz uległa jej po zakończeniu wale na finiszu zaledwie o pół łodzi.

Węgrzy startowali tylko w dwóch konkurencjach (czwórka bez sternika i ósemka). Wóślarstwa węgierscy przechodzą obecnie lekkim spadkiem formy. Obiektownie trzeba jednak stwierdzić, że osady węgierskie są w dalszym ciągu groźnym przeciwnikiem dla wszystkich. Przechodząc do analizy wyników polskich osad trzeba jes-

dziecka wygrała o dwie długości.

W dwójce bez sternika akademicy mistrzostwa świata Thomas, Lorenc i sternik Michalski — nie zawiedli naszych oczekiwania. Jedynego przeciwnika — dwójkę leningradzką zastawili i kilka długości. Osada ta od ubiegłego roku poprawiła się stolyowo.

Reasumując wszystkie dodatnie i ujemne strony treningu należy stwierdzić, że przyczynił się on w znacznym stopniu do podniesienia poziomu niektórych naszych osad (dwójka bez sternika była tylko 4 dni i nie mogła wiele skorzystać) pozwolił nam na dokładne zapoznanie się z techniką radziecką i węgierską oraz z metodami treningu w sezonie.

Moje wrażenia z pobytu w Moskwie chciałbym zakończyć próbą do Sekcji Wioślarstwa GKKF.

Jeżeli przekonany, że w tym wypadku należy wyrazić zdanie zadowolonych wszystkich wioślarzy.

Nie wolno pomyśleć załóg na zyczeń bez własnego sprzętu i bez zapasowych wioślarzy. Odnosnie sprzętu, to wszystkim na pewno wiadomo, że dobra łódź, to podstawa zwycięstwa. I dlatego twierdząc, że wysłanie zawodników bez sprzętu, to niweczenie ich całorocznej pracy.

Trener Kocerka 2-tygodniowy akademia mistrz świata